

IRAN POJMAŁ TANKOWIEC. USA ŻĄDAJĄ NATYCHMIASTOWEGO UWOLNIENIA

Irański Korpus Strażników Rewolucji zajął chemikaliowiec pływający pod banderą Korei Południowej. Do zdarzenia doszło na wodach Zatoki Perskiej, załoga jednostki została uwięziona.

Postępowanie Irańczyków, jak podaje agencja Reutersa, jest bezpośrednio związane z amerykańskimi sankcjami. Z ich powodu Seul zamroził środki należące do Iranu, zdeponowane w południowokoreańskich bankach. Mówi się tu o kwotach przekraczających 7 miliardów dolarów.

Oficjalnym powodem zatrzymania statku jest z kolei zanieczyszczenie zatoki chemikaliami. „Według wstępnych ustaleń lokalnych urzędników jest to kwestia czysto techniczna” - powiedział Saeed Khatibzadeh, rzecznik irańskiego MSZ. Wśród zatrzymanych członków załogi znajdują się obywatele Korei Południowej, Wietnamu, Indonezji i Mjanmy.



Reklama

Agencja informacyjna Tasnim opublikowała zdjęcia przedstawiające motorówki Gwardii eskortujące tankowiec Hankuk Chemi, który, jak twierdzi, przewoził 7200 ton etanolu.

Departament Stanu USA wezwał Iran do natychmiastowego uwolnienia jednostki. „Reżim nadal zagraża prawu i wolności żeglugi w Zatoce Perskiej” - czytamy w oświadczeniu. W opinii Amerykanów jest to „próba wymuszenia na społeczności międzynarodowej złączenia sankcji”.